

Dionisios Sturis
Jak Złoty Świt omamił Greków

Pandemia w branży
pogrzebowej

Mienie wojskowe,
czyli kup pan czołg

Covidowe obostrzenia
w Czechach i na Słowacji



Mamy tysiące
akt sądowych, ale

WŁADZE KOŚCIELNE MILCZĄ

Błażej Kmiecik
Przewodniczący Państwowej
Komisji do spraw Pedofilii

CZAS NA PREZENTY 2+2 GRATIS

Pora na dobre książki PRZEGLĄDU



49 zł



48 zł

UWAGA!
ŚWIĄTECZNE CENY



77 zł



32 zł

**WYSYŁKA
GRATIS***



51 zł



sklep.tygodnikprzeгляд.pl

Wpłaty prosimy dokonywać na konto: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821

Fundacja Oratio Recta, 03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7.

W cenę wliczony jest koszt wysyłki nierejestrowanej Poczta Polska*.

Istnieje możliwość wysyłki poleconej priorytetowej +10,00 zł,

Orlen Paczka +6,99 zł, paczkomat InPost +11,90 zł lub dostawa kurierem

InPost +14,90 zł.

[Kup książkę](#)



2+2 GRATIS

Przy zakupie
2 dowolnych książek
pakiet PRL w prezencie

Promocja ważna do 31.12.2021 r.
lub do wyczerpania zapasów



Ta winda do góry już nie pojedzie

Zaczęli od kasy i na kasie skończą. Taka myśl kołace mi się po głowie, kiedy obserwuję bilans sześciolletnich rządów PiS z kolejnymi przystawkami.

Wygrali wybory, i to dwukrotnie, bo jako jedyni zrozumieli, że miliony Polaków już nie chcą czekać na piękne i systemowe rozwiązywanie ich problemów przez władzę. I choć ludzie kibicują zapowiedziom składanym od dziesiątków lat przez wszystkich, którzy rządili, to zdecydowanie bardziej wolą konkretne pieniądze. Na dzieci, wyprawki szkolne, wyjazdy turystyczne czy dodatkowe emerytury.

Snute przez dogmatyków gospodarczych czarne wizje, jak to popłynię rzeka gorzały, a dzieci nic z tego mieć nie będą, jakoś się nie ziściły. Za to miliony ludzi miały ciut spokojniejsze życie. Programy, które realizuje PiS, są skrojone pod lewicę i wyborców, o których partie mieniące się lewicowymi powinny przede wszystkim się troszczyć. Ale taka prosta myśl jakoś nie zakiełkowała w głowach tych liderów, którzy najlepiej się czują w eleganckim świecie apartamentów i SUV-ów. Wyłączam z tej niby-lewicy środowiska Unii Pracy i Razem, które wiedzą, gdzie są ich lewicowe korzenie. Byłem i jestem zwolennikiem programów socjalnych wprowadzanych przez obóz rządzący. To trzeba było zrobić.

Podobnie postępuje zresztą wiele państw Unii Europejskiej. To nie jest bezmyślne rozdawnictwo, jak głoszą dinozaury rzekomo wolnego rynku. Tak jak brednią jest hasło polskiej odmiany tzw. wolnościowców, że wolność jest ważniejsza od zdrowia. Maszerujący z takimi hasłami bezmyślni antyszczepionkowcy zastraszyli władzę i sieją śmierć.

Nastroje społeczne są jak listopadowa pogoda. Pogarszają się w szybkim tempie. Inflacja dotyka zwłaszcza najbiedniejszych. Ale równie czarno przyszłość widzą kredytobiorcy, czyli miliony Polaków. Toporna, lecz skuteczna propaganda mediów rządowych tak rażąco rozmija się z faktami, że znowu mamy sytuację jak z dowcipu. Co innego widzę w TVPiS, a co innego w sklepie. Tyle że to już nie jest dowcip. A każdy kolejny tydzień pokazuje, że przepaść między propagandą a realnym życiem szybko się pogłębia.

PiS zaczęło dryfować. Długo realizowano rozbijane oczekiwania społeczne. Wyborcy tej partii, choć nie tylko oni, żyli w przekonaniu, że finansowo będzie im tylko lepiej. Niestety, nie będzie. Czeka nas zaciskanie pasa, a wielu nawet upadek z tego konia. Pretensje o pogorszenie się bytu ludzi zawsze kierują do tego samego adresata. Do władzy.

Ta winda do góry już nie pojedzie.

NEWSLETTER

PRZEGLĄDU

Zapisz się na

sklep.tygodnikprzeglad.pl

- kody rabatowe
- obniżki sezonowe
- nowości książkowe
- oferty specjalne

CYTATY TYGODNIA

ADAM MICHNIK, JAROSŁAW KURSKI, redaktorzy naczelni

Kierownictwo „Gazety Wyborczej” całkowicie utraciło do Zarządu Agory zaufanie i składa wobec niego wotum nieufności.
„Gazeta Wyborcza”

DANIEL PASSENT, komentator

Mamy rząd strachu. Rząd boi się znacznej części społeczeństwa.
„Polityka”

BAKOWSKI

CZEŚĆ I CHWAŁA
FUNKCJONARIUSZOM
DROGÓWKI!



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Zderzenie z kościelną ścianą
Sceptyczni wobec Komisji ds. Pedofilii
- 10 Władze kościelne milczą
– rozmowa
z dr. hab. Błażem Kmiecikiem
- 14 Covid nie umiera, gdy umiera człowiek
Pandemia w branży pogrzebowej
- 18 Krótka kariera mecenasa oszusta
Adwokat skazany
- 20 Kup pan okręt albo czołg
Co i za ile można dostać z demobilu
- 22 Elbląg niedokończony
Miasto na marginesie
- 44 Życie na krawędzi
– rozmowa z Krzysztofem Chojeckim
- 47 Algorytm dla kierowców
– rozmowa z Maksymilianem Paczyńskim

PRZEGLĄD ZWIĄZKOWY

- 25 Zmiany, których nie sposób uniknąć
Musimy zadbać o mieszkańców Śląska

ZAGRANICA

- 26 Słowacy powiedzieli lockdown
Obostrzenia na Słowacji i w Czechach
- 28 Ile kosztuje zdrowie na niby?
Bułgaria fałszuje paszporty covidowe
- 30 Wszystko w rękach Erdoğan
Jak Turcja zrobiła z wody broń
przeciw Kurdom
- 34 Grecja otrząsa się z faszyzmu
– rozmowa z Dionisiosem Stursem

HISTORIA

- 38 Strzały na placu Trzech Krzyży
Endecki terror w Warszawie

OPINIE

- 40 Bartosz Migas
Przygotowanie do logiki wojny

TECHNOLOGIE

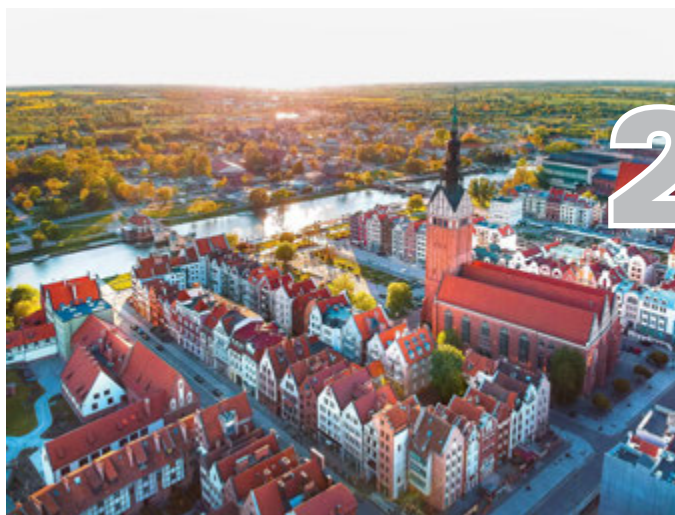
- 48 Lot prosto w przyszłość
Pojazdy nad ziemią

KULTURA

- 51 Żarty z prezesa surowo zabronione
Paweł Szymański na cenzurowanym
- 52 Picasso odkrywany na nowo
Korespondencja z Kolonii
- 56 Wydawcy polecają. Najlepszy prezent
pod choinkę
- 60 Kulturalia
- 66 Przepotwarzanie

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański
Ta winda do góry już nie pojedzie
- 13 Jan Widacki
Znów te „Dziady”!
- 17 Roman Kurkiewicz
Polska jest niekonstytucyjna
- 33 Andrzej Szahaj
Spółdzielczość – lekarstwo na wyzysk
- 37 Tomasz Jastrun
Trzecia dawka
- 43 Wojciech Kuczok
Rechot gotowanej żaby
- 55 Agnieszka Wolny-Hamkało
Miłość nie jest tym słowem,
ani żadnym innym



22
KRAJ

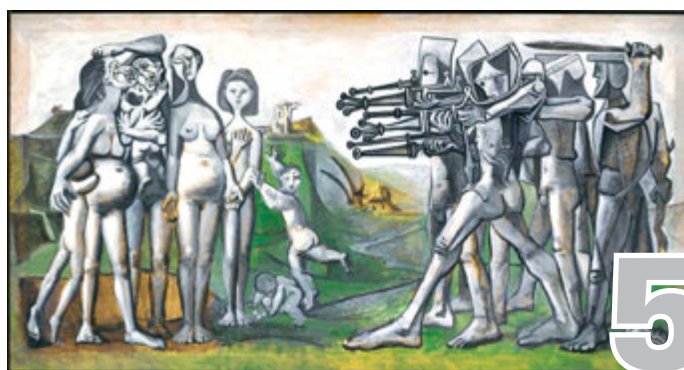
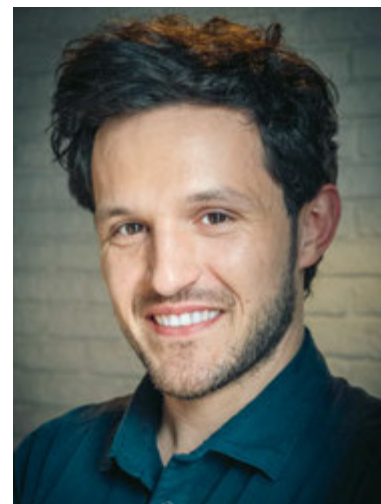
ELBLĄG NIEDOKOŃCZONY

Miasto na marginesie

34
ZAGRANICA

GRECJA OTRZĄSA SIĘ Z FASZYZMU

– rozmowa
z Dionisiosem Stursem



52
KULTURA

PICASSO ODKRYWANY NA NOWO

Korespondencja z Kolonii

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI

[Kup książkę](#)



✉ A może na imigrantów należy spojrzeć inaczej?

Zgadzam się z Przemysławem Wielgoszem („Le Monde Diplomatique”), że Unia Europejska, w tym Polska, ponosi odpowiedzialność za napływ uchodźców z Bliskiego i Środkowego Wschodu, ponieważ:

- wspomagaliśmy aktywnie imperialną politykę USA, która zdestabilizowała ten rejon świata,
- na podstawie sfałszowanych dowodów (USA) zaatakowano Irak,
- byliśmy okupantami Iraku; jesteśmy współodpowiedzialni za zniszczenie dorobku życia tysięcy Irakijczyków,
- większość społeczeństwa i mediów była dumna, że mamy strefy okupacyjne w Afganistanie i Iraku.

Okupacja to dramaty i koniec normalnego życia. A może Irakijczykom należy się odszkodowanie? Niemcy za II wojnę mają płacić. To może spłacić dług uchodźcom, pomagając im w tworzeniu normalnego życia u nas lub w ich państwach. Abstrahując od naszych poglądów na tę kwestię, trudno nie zauważyć, że nasz system „wartości” pozwala na wjechanie czołgami do Iraku, ale uchodźcom nie pozwala przekraczać granic UE. Rozgrywa się dramat, któremu winni są Amerykanie, byłe państwa kolonialne oraz kapitalizm, dla którego ważne są surowce, zysk, a nie ludzie. No i tak ten świat się kręci. Maski opadły. Dzisiaj prawie wszyscy w Europie są za murami. Nawet obrońcy „wartości” z Brukseli już nie muszą udawać. Wartości są przecież dla nas, ale nie dla innych! I to mnie najbardziej przeraża!

Wiktor Kamieniarz, Koszalin



to mają kontrrewolucję. Chcieli być antypostępowi, to są antypostępowi. Ordo luris jest tylko skrajniejszą formą obecnej polskiej rzeczywistości. Nic więcej.

Jarosław Kutyla

f Ryccerze kontrrewolucji

Trudno mi to mówić jako młodemu zwolennikowi lewicy, jednak gdyby Ordo luris nie miało warunków i poparcia, toby go po prostu nie było. Chcieli Polacy być katolickim narodem, więc nim są. Chcieli być kontrrewolucyjni,



i innych użytkowników dróg. Brakuje wzorców zachowań i twardego egzekwowania prawa. Jeszcze długo trupy będą padać na drogach między Odrą a Bugiem, jeszcze długo liczni anonimowi „drogowi czarodzieje” będą kończyć harce w rowie, wysyłając przy okazji współuczestników „zabawy” na tamten świat. Zmienić to może dojrzałe społeczeństwo, które wedle własnego uznania osądzi jednoznacznie wszelkie akty bezprawia na drodze. Bez względu na to, czy kierownicę dzierży gorszy sort, czy mesjasz Donald.

Arkadiusz Tomaszewski

f Na kresce aż do śmierci

Pewne elementy mające zdolność kierowania pojazdem mechanicznym i kochające szarżę za kierownicą nie dojrzały do bycia w zbiorze wszystkich prowadzących wehikuly. Na proces „dojrzwania” składa się czas oraz odpowiedzialność za siebie

ZDJĘCIE TYGODNIA



Jak chadeczką z socjaldemokratą. W Berlinie zmiana warty, nowym kanclerzem Niemiec zostanie Olaf Scholz z SPD.



PYTANIE TYGODNIA

Dlaczego PiS wciąż wymyśla kolejnych wrogów i kolejne krucjaty?

PROF. LECH SZCZEGÓŁA,
socjolog, Uniwersytet Zielonogórski

Od czasu gdy lider PiS spożyjonował swoją partię jako jedyną w Polsce siłę narodowo-patriotyczną, każdą krytykę jej działań można przedstawiać jako atak na polskość, który wymaga napiętnowania i rewanżu. Zarządzanie konfliktami z totalną opozycją, agentami zagranicy, środowiskami liberalnymi czy lewicowymi (czytaj: lewackimi neomarksistami), które panują już nawet w Brukseli, itd. stało się formą demonstrowania własnej „mocy”. To niezbędne w sytuacji rosnącego deficytu realnych sukcesów.

Mamy do czynienia z polityką tworzenia obrazu tzw. oblężonej twierdzy. Zewsząd atakowana pozostaje niezłomna i twardo broni słuszności raz obranej drogi – racji stanu. Znana, stara technika utwardzania elektoratu i lojalności aparatu władzy. Banalna, ale przy masowej propagandzie (również wewnątrzpartyjnej) potrafi skutecznie kształtować świadomość.

Jest też wyjaśnienie prostsze, wytłumaczające się z kilku biografii Jarosława Kaczyńskiego: niezdolność do dialogu, mściwość, brak innych zainteresowań i rozrywek, frustracja płynąca z niewielkiego szacunku społecznego dla zbawcy narodu i jego dokonań.

DR WOJCIECH PESZYŃSKI,
politolog,
Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Dlatego, że żyjemy w czasie tzw. neuropolityki, w której dominują emocje. Żeby zmobilizować do głosowania na kogoś, trzeba pokazać, że gdzieś czyha inna, gorsza rzeczywistość. Uruchamiane są bodźce lękowe, które odbierają poczucie bezpieczeństwa. Na przykład poczucie bezpieczeństwa socjalnego będzie zagrażać lęk przed inną partią, która wstrzyma różne ambitne programy socjalne. Innym zagrożeniem będzie obcy kulturowo – czy to uchodźca, czy LGBT. Na takiej strategii po prostu się zyskuje, ale warto

wspomnieć, że PiS ma to dobrze dopracowane, bo ma takich ludzi jak chociażby Waldemar Paruch, Norbert Maliszewski czy Andrzej Zybortowicz, którzy działają przy Centrum Analiz Strategicznych, a ich analizy podobają się strategom. I tutaj pytanie do tych trzech panów: jaką Polskę chcemy zostawić przyszłym pokoleniom, skoro za chwilę wszyscy będziemy się nienawidzić? Nie jest to jednak kwestia jedynie Polski, bo po wejściu do gry mediów społecznościowych taka polaryzacja nastrojów społeczno-politycznych dotyczy w zasadzie wszystkich krajów demokratycznych, zarówno demokracji pełnych, jak i wadliwych czy hybrydowych. Jest to coś, z czym będziemy musieli się mierzyć w przyszłości. Niezależnie jednak od tego, czy PiS straci władzę w dalszej, czy bliższej perspektywie, martwię się, że nie zmieni się poziom kultury politycznej, który będzie cały czas bazował na emocjach.

Ciąg dalszy na s. 8